

Protokół nr XXIII/17
nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Mińskiego
w dniu 14 lipca 2017 r.

Lista obecności radnych stanowi zał. nr 1 do protokołu.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi zał. nr 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu i działalności Zarządu Powiatu między sesjami.
5. Informacja dotycząca pisma złożonego przez nauczycieli Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w sprawie prawidłowości przyznania Nagrody Powiatu Mińskiego „Laura 2016” w dziedzinie nauka i oświata. Dyskusja i wyjaśnienie zgłaszanych nieprawidłowości.
6. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
7. Wnioski i oświadczenia radnych.
8. Sprawy różne.
9. Przyjęcie protokołu z XXI sesji Rady Powiatu Mińskiego.
10. Zamknięcie obrad.

Ad. 1

Przewodnicząca Rady, pani **Anna Czyżewska**, otworzyła XXIII sesję Rady Powiatu Mińskiego, a następnie powitała radnych i gości. Stwierdziła obecność 23 radnych, co wobec ustawowego składu Rady, stanowi wymagane quorum.

Ad. 2

Przewodnicząca przedstawiła porządek obrad.

Rada Powiatu Mińskiego, w obecności 23 radnych, jednogłośnie przyjęła porządek obrad ze zmianami, w powyższym brzmieniu.

Ad. 3

Radni nie zgłosili żadnych interpelacji i zapytań.

Ad. 4

Starosta Antoni Jan Tarczyński złożył sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Powiatu Mińskiego podjętych na XXII sesji Rady Powiatu w dniu 21 czerwca 2017 r. oraz sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie od 22 czerwca do 13 lipca 2017 r.

Innych pytań nie było.

Rada Powiatu Mińskiego przyjęła przez aklamację sprawozdanie Starosty z realizacji uchwał Rady Powiatu Mińskiego, podjętych na XXII sesji Rady Powiatu w dniu 21 czerwca 2017 r. oraz sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie od 22 czerwca do 13 lipca 2017 r.

Ad. 5

Przewodnicząca poinformowała, że sesja została zwołana nie z powodu pisma Rady Pedagogicznej kierowanej do Starosty Powiatu tylko na wniosek ¼ składu rady z prośbą o zwołanie sesji nadzwyczajnej zgodnie z art. 15 ust. 7 ustawy o samorządzie powiatowym i była zobligowana prawem sesję nadzwyczajną zwołać. Wyjaśniła, że rzeczony pismo zawiera treści, których upublicznienie mogłoby rodzić odpowiedzialność karną, dlatego nie zostanie odczytane na sesji. Nadmieniła, że każdy z radnych mógł zapoznać się z jego treścią w biurze rady.

Radny **Witold Kikolski** zapytał, na jakiej podstawie pismo zostało utajnione i zwrócił się o jego odczytanie. Stwierdził, że obrady są jawne i wszystkie pisma również są jawne. Poprosił też starostę o zabranie głosu w sprawie pisma.

Przewodnicząca poprosiła radcę prawnego Starostwa Powiatowego o zabranie głosu w sprawie odczytania pisma podczas obrad rady.

Pani **Agnieszka Uścińska** radca prawny powiedziała, że pismo zostało skierowane do starosty, który następnie ze względu na treść pisma podjął działania i skierował pismo do przewodniczącej kapituły i zarazem przewodniczącej rady powiatu. Pojawiły się wątpliwości co do zawartych w nim treści dotyczących danych osobowych, które po upublicznieniu mogłyby wywoływać kontrowersje, ponieważ pismo było skierowane do starosty, a nie do rady czy zarządu.

Radny **Witold Kikolski** ponownie wniósł o odczytanie pisma, a dane osobowe mogą być pominięte. Stwierdził, że ta sprawa jest już publiczna, bo prasa szczegółowo opisała tą sytuację. Pismo powinno zostać odczytane, żeby wszystkich wprowadzić w temat, ponieważ sprawa bulwersująca opinię publiczną, w tym przypadku jest ważna dla rady powiatu.

Przewodnicząca oświadczyła, że pismo nie zostanie odczytane, a każdy radny mógł się zapoznać z jego treścią w biurze rady.

Radny **Witold Kikolski** skierował pytanie do radcy prawnego, czy przewodnicząca rady ma obowiązek odczytania na sesji pisma, które zostało skierowane do niej i do rady lub do ich wiadomości.

Pani **Agnieszka Uścińska** powiedziała, że nie ma żadnych regulacji prawnych dotyczących obowiązku odczytywania pism, takie kwestie są regulowane przez przyjęty zwyczaj.

Starosta powiedział, że pismo z dnia 23 czerwca br. zostało złożone do Starosty Mińskiego i dotyczyło przyznania nagrody Powiatu Mińskiego w dziedzinie Nauka i Oświata. Starosta nie jest organem rozpatrującym wnioski i przyznającym nagrody, dlatego według właściwości pismo zostało przekazane Przewodniczącej Kapituły. Z pisma wynika, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego były umieszczane i zmieniane informacje niezgodne ze stanem faktycznym w zakresie osiągnięć laureata Laury 2016. Starosta poinformował, że w związku z tym prowadzone jest postępowanie wyjaśniające względem pracowników Starostwa odpowiedzialnych za wykonywanie tych czynności.

Przewodnicząca powiedziała, że pismo z dnia 23 czerwca 2017 r. Rady Pedagogicznej kierowane było do starosty mińskiego oraz do wiadomości przewodniczącego rady i poinformowała że Pan Starosta przekazał je w dniu 10.07.2017r. Odnośnie zarzutów Rady Pedagogicznej zawartych w tym piśmie dotyczący Kapituły Nagrody Powiatu Mińskiego Laura 2016 wyjaśniła, że Kapituła przyznała nagrodę zgodnie z obowiązującym

regulaminem. Wniosek wpłynął w terminie. Kapituła zebrała się w dniu 27 lutego 2017 r. w celu przyznania nominacji i w głosowaniu tajnym wyłoniła zwycięzców danej kategorii. Kapituła obradowała w składzie 13 osób (przewodnicząca odczytała skład kapituły). W dziedzinie nauka i oświata wpłynęły 4 wnioski i kapituła jednogłośnie zdecydowała o przyznaniu nominacji wszystkim zgłoszonym kandydatom w dziedzinie nauka i oświata. Uwag do zgłoszonych wniosków nie było i w wyniku tajnego głosowania, Kapituła przyznała nagrodę pani Lidii Wilczyńskiej. Głosy członków Kapituły rozłożyły się następująco: zwycięzca nagrody – 5 głosów, pozostałe podmioty otrzymały kolejno – 4 głosy, 3 głosy, 1 głos. Suma głosów równa jest ilości członków kapituły. Z posiedzenia Kapituły sporządzono protokół. Przewodnicząca z całą stanowczością stwierdziła, że procedury regulaminu nie zostały naruszone. Odnośnie osób, które zdaniem rady pedagogicznej były lepsze od zwycięzcy konkursu, Przewodnicząca zadała pytanie dlaczego te osoby nie zostały zgłoszone do tej nagrody, bowiem regulamin Nagród nie przewiduje ograniczenia w zakresie liczby składanych wniosków i liczby nominowanych, zatem dlaczego lepsi nie zostali zgłoszeni. Odnośnie wymogów opiniowania kandydatów do nagrody przez rady pedagogiczne i dyrektorów szkół, poinformowała, że regulamin nie przewiduje takiego obowiązku zatem nie było konieczności wydawania takiej opinii. Reasumując, Przewodnicząca stwierdziła, że Kapituła przyznała nagrody zgodnie z regulaminem.

Radny **Witold Kikolski** powiedział, że faktem jest, iż na stronie powiatu było uzasadnienie przyznanych Laur i w tym przypadku uzasadnienie w pierwszej wersji zawierało nieprawdziwe informacje. Kapituła wybierając osobę nominowaną opierała się na informacjach, które zostały odczytane na posiedzeniu, w związku z tym należy zadać pytanie, jakie informacje były odczytane – czy te prawdziwe czy nieprawdziwe. Ja sugeruję, że te nieprawdziwe, bo biorąc pod uwagę weryfikację czasu, oburzenie społeczne i później weryfikację informacji na stronie (dokonywane trzykrotnie) można wyciągnąć wniosek, że Kapituła została wprowadzona w błąd. W związku z tym tej informacji oczekiwałem od starosty, bo już upłynął czas żeby stwierdzić przyczynę trzykrotnej zmiany uzasadnienia, polegające na zmniejszaniu dokonań. Kapituła dostała informację, że zwycięzca miał dokonania, których faktycznie nigdy nie osiągnął. Należy zatem stwierdzić, czy Kapituła została wprowadzona w błąd i gdzie był on popełniony. Wniósł o odczytanie wniosku stowarzyszenia, które zgłosiło kandydaturę do nagrody.

Przewodnicząca poinformowała, że wszystkie wnioski są dostępne w Wydziale Promocji Starostwa Powiatowego i taką odpowiedź otrzymał radny Wojciech Rastawicki.

Radny **Witold Kikolski** powiedział, że nagroda jest nagrodą rady powiatu, a nie kapituły, dlatego rada powiatu ma obowiązek zapoznania się z tym wnioskiem, który powinien być odczytany. Stwierdził, że ma duże wątpliwości co do regulaminowego złożenia wniosku.

Przewodnicząca poinformowała, że wniosek został złożony zgodnie z regulaminem.

Radny **Witold Kikolski** stwierdził, że wniosek nie zawiera wszystkich informacji wymienionych w regulaminie. Poza tym wszystkie wnioski złożone przez Stowarzyszenie Nowe Miasto (przeprosił za mylną nazwę stowarzyszenia) były odebrane przez panią przewodniczącą rady osobiście i podpisane, że złożono w terminie. Wszystkie inne wnioski zostały złożone na dziennik, dlatego powstaje pytanie – dlaczego. W uzasadnieniu wniosku jest informacja, że kandydatka w styczniu 2017 r. otrzymała nominację na odznaczenie, natomiast na wniosku jest napisane, że został złożony w grudniu 2016 r., dlatego sugeruję, że wniosek wpłynął po terminie.

Przewodnicząca poinformowała że regulamin nie określa precyzyjnie czy wniosek winien być złożony na dziennik czy może być doręczony osobiście, powiedziała, że wniosek był złożony w terminie, a ona nie odpowiada za informacje w nim zawarte. Wniosek był przedstawiony na posiedzeniu Kapituły, był czytany kilkakrotnie i nikt nie miał uwag do

wniosku. Pan Robert Grubek, który jest Państwa przedstawicielem, również nie miał uwag do wniosku. Stwierdziła, że wniosek nie zostanie odczytany na sesji.

Radny **Witold Kikolski** ponownie zapytał czy wniosek zawiera wszystkie dane wymienione w regulaminie. Poza tym treść wniosku jasno wskazuje, że wniosek został złożony po terminie.

Przewodnicząca stwierdziła, że Kapituła obradowała w obecności 13 osób zgodnie z regulaminem i nikt nie podnosił tych kwestii, a wniosek został przyjęty w terminie.

Radny **Grzegorz Wyszogrodzki** powiedział, że jest to przykre, iż pojawił się kolejny temat, przy którym współpraca jest trudna i ma wrażenie, że radni dzielą się w zależności od przynależności do klubu radnych zamiast do podejścia do meritum sprawy. W wypowiedzi radnego Kikolskiego nie usłyszał żadnego zarzutu dotyczącego prawidłowości wyboru kapituły, dlatego wymienianie nazwiska radnego Roberta Grubka przez Przewodniczącą Rady powoduje podział rady w zależności od tego, po której stronie stołu zasiadają radni, a nie w zależności od rozpatrywanego problemu. Podpisanie pisma oprotestowującego przyznanie Laury przez kilkudziesięciu nauczycieli nie jest sytuacją codzienną, bo jest to pierwszy taki przypadek. Radny stwierdził, że nie rozumie oporu przed zapoznaniem radnych z pismem. Wydaje się, że stosowane są różne standardy, ponieważ pismo dotyczące pani dyrektor Miraszewskiej były odczytywane, dlatego nie rozumie tej różnicy, a zależy mu na jednolitych standardach. Stwierdził, że zależy mu na tym, aby się zastanowić co zrobić, żeby w przyszłości uniknąć podobnych sytuacji. Jedną z takich propozycji, przy zgłaszaniu kandydata do nagrody, jest wystąpienie w przypadku nauczyciela – do dyrektora szkoły lub rady pedagogicznej o potwierdzenie danych zawartych we wniosku, w przypadku rolnika – do wójta danej gminy. Takie podwójne sprawdzenie osiągnięć nikomu nie zaszkodzi, a pozwoli uniknąć różnic. Zaproponował wybranie zespołu do sprawdzenia wniosków pod względem zgodności z regulaminem. Wnioski nie zawierają potwierdzenia ze strony osoby, dla której się wnioskuje o nagrodę. Jest to ważne, bo kandydat do nagrody potwierdza też zgodność treści zawarte we wniosku ze stanem faktycznym, a nie tylko wyraża zgodę na nominację. W omawianym przypadku nie wiadomo dzisiaj, gdzie został popełniony błąd.

Przewodnicząca przypomniała, że radny Grzegorz Wyszogrodzki na ostatniej sesji wyraził słowa uznania zarówno dla niej, jak i dla pana Starosty, za organizację gali Laury. Powiedziała, że obecną dyskusję traktuje jako przyczynę do zmian regulaminu przyznawania nagrody.

Radny **Robert Grubek** stwierdził, że uczestniczył w posiedzeniu Kapituły ze względu na funkcję Przewodniczącego Komisji Budżetu, ponieważ z racji pełnienia tej funkcji uważa to za swój obowiązek. Zaproponował przewodniczącej, aby członkowie Kapituły wcześniej otrzymywali wnioski do zapoznania się z nimi. Na posiedzeniu Kapituły jest odczytywanych wiele wniosków w formie streszczenia przez pracowników Wydziału Promocji. Następnie głosowanie jest tajne. Następnie odniósł się do frekwencji na gali stwierdzeniem o małej liczbie osób uczestniczących w uroczystym wręczaniu nagród i pytaniem jaki jest powód coraz mniejszej frekwencji.

Radny **Zbigniew Grzesiak** stwierdził, że do Kapituły należy kompetencja przyznawania nagród. Taką kompetencję otrzymała od Rady Powiatu Mińskiego poprzez właściwą uchwałę. Stwierdził, że osobiście może być niezadowolony z wielu rozstrzygnięć Kapituły na przestrzeni wielu lat, ale wie, że o przyznaniu nagrody decyduje głosowanie członków Kapituły i nie ma możliwości jej cofnięcia. Przypomniał, że wnioskował na Komisji Oświaty, Kultury i Sportu o zmianę regulaminu, m.in. o przyznawaniu nagrody raz na dwa lata. Proponował również, aby informacja docierająca do Kapituły była sprawdzana przez kogoś, że jest ona wiarygodna. Stwierdził, że najbardziej pokrzywdzona jest osoba, która nagrodę otrzymała.

Radny **Witold Kikolski** zgodził się z głosami przedmówców o konieczności zmiany regulaminu, ponieważ nie powinno być sytuacji, że Kapituła przyznaje nagrodę na podstawie nieprawdziwych i niezweryfikowanych informacji, bo została wprowadzona w błąd. Radni nigdy nie dowiedzieliby się o takiej sytuacji, gdyby nie nauczyciele. Przecież Laura miała być czymś wyjątkowym dla każdego mieszkańca i dla każdej instytucji w powiecie. Tu nauczyciele zwrócili uwagę, że Laurę dostała osoba, która nie powinna tej nagrody dostać, że takich osób w powiecie jest wiele.

Radny **Grzegorz Gańko** stwierdził, że żaden z radnych nie ma kompetencji do oceniania jakiegokolwiek nauczyciela, a po zwołaniu sesji nadzwyczajnej zastanawiał się, co nadzwyczajnego się wydarzyło. Okazało się, że wybrano nie tego kandydata. Takie przypadki się zdarzają, nie jest to powód do zwoływania sesji. Powiedział, że być może, że nie ta osoba zgłaszała kandydaturę, więc trzeba zrobić listę uprawnionych do tego osób, a być może zrobiono błędy formalne we wniosku. W tym miejscu odniósł się do składanych przez radnych oświadczeń majątkowych, stwierdzając, że nie zawsze w nich podana jest pełna prawda, bo popełnione są błędy. Radny powiedział, że do zauważenia konieczności zmiany regulaminu sesji nie była potrzebna sesja nadzwyczajna. Wniósł o szybkie zakończenie sesji.

Radny **Andrzej Pieniak** powiedział, że w tej sytuacji najbardziej poszkodowaną jest obecna na sali laureatka nagrody, która jest również jego koleżanką i szkoda, że spotkała ją taka sytuacja.

Radny **Witold Kikolski** jako jeden z wnioskodawców zwołania tej sesji stwierdził, że nikogo nie ocenił, oceniła zaś rada pedagogiczna szkoły. Sesja została zwołana, ponieważ bulwersujące jest to, że Laura nie może być przyznawana na podstawie nieprawdziwych informacji. Na stronie powiatu zostały zamieszczone nieprawdziwe zasługi laureatki, dlatego nie dziwi go to, że współpracownicy się bulwersują. Powiedział, że jego oburzenie na taką sytuację również było duże, bo dokonania postaci nie mogą być ubarwiane we wniosku tylko dlatego, żeby ta osoba dostała nagrodę. Nie wini ani laureatki ani Wydziału Promocji, ponieważ tu zawinił wnioskodawca pisząc nieprawdziwe informacje. Nie może być tak, że informacji zawartych we wniosku nikt nie weryfikuje. Jeśli Kapituła przyznała nagrodę w oparciu o nieprawdziwe informacje, to powinna się z tego wycofać. Rada nie ma uprawnień do odbierania nagrody, ale Kapituła powinna zweryfikować i wydać stanowisko w tej kwestii, czy wniosek był formalny czy miał uchybienia. Celem zwołania sesji nadzwyczajnej jest zwrócenie uwagi, że nagroda została przyznana na podstawie nieprawdziwych dokonań i nie chodzi o to, czy nagrodę dostała osoba właściwa czy niewłaściwa, ale o to, by czytane dokonania były prawdziwe.

Radny **Mirosław Krusiewicz** powiedział, że przyznanie Laury już od pierwszej edycji wzbudzało dużo emocji. Osoba nagradzana otrzymuje uznanie na forum powiatu, jest to prestiżowa nagroda, która może budzić również zazdrość wśród środowiska. Na dzień dzisiejszy radni otrzymują informacje, że rada pedagogiczna jest nieświadoma, starosta prowadzi postępowanie wyjaśniające i nie wiadomo kiedy zakończy, przewodnicząca zaś nie utrudnia wyjaśnienia sprawy. Powiedział, że cały czas poziom Laury jest wysoki, radni spotykają się, Kapituła rozpatruje wnioski, następnie wręczane są nagrody podczas uroczystej gali. Powiedział, że uczestniczył w uroczystościach i wysłuchał informacji na temat osiągnięć laureatki w dziedzinie oświaty, a wśród nich: otrzymanej nagrody kuratora, zaangażowania w wolontariacie, osiągnięć prowadzonej przez nią drużyny sportowej. Z pisma rady pedagogicznej można się dowiedzieć, że nagrody kuratora nie było, a praca w wolontariacie nie różni się od pracy, którą wykonuje każdy nauczyciel w ramach swoich obowiązków, a osiągnięcia sportowe to trochę za mało, żeby taką nagrodę otrzymać. Radny stwierdził, że uczestniczył w wielu posiedzeniach Kapituły, pełniąc w poprzedniej kadencji funkcję jej przewodniczącego i sytuacja często była napięta, ale podobnego zdarzenia nigdy nie było, żeby nagrodzenie osoby nie było akceptowane przez środowisko tej osoby. Powiedział, że

również współczuje laureatce obecnej sytuacji, ale ta laureatka wychodząc po nagrodę podczas gali zaakceptowała to, co było wtedy odczytane na jej temat. Stwierdził, że ten problem powinien być rozwiązany dzisiaj i nie wyobraża sobie, aby osoba nie posiadająca osiągnięć na podstawie których przyznano nagrodę, ową nagrodę zatrzymała. Większość członków Kapituły została wprowadzona w błąd, bo był wniosek z nieprawdziwymi informacjami, a osoba wnioskowana wyraża zgodę, więc trudno uwierzyć, aby ta osoba nie była zapoznana z treścią. Zwrócił się do Przewodniczącej o rozwiązanie tego tematu i propozycję rozwiązań.

Przewodnicząca stwierdziła, że Rada powinna pochylić się nad zmianą regulaminu i wprowadzeniu takich obostrzeń, dzięki którym nie będzie żadnych wątpliwości co do osoby, co do wnioskodawców i potwierdzonych za zgodność informacji.

Radny **Zbigniew Grzesiak** stwierdził, że regulamin przyznawania nagrody nie zawiera regulacji, aby Kapituła po wręczeniu Laury, ponownie mogła oceniać wnioski biorąc pod uwagę opinię społeczną. W obecnej sytuacji poszkodowaną jest laureatka, za co bardzo przeprasza w swoim imieniu. Stwierdził, że Rada Powiatu może zmienić regulamin, może ustalić skład kapituły, a Laurę będzie przyznawała Rada Powiatu. Takie rozwiązanie funkcjonuje w samorządzie miasta Mińsk Mazowiecki, gdzie kapituła jest powołana do weryfikowania wniosków, a honorowe tytuły przyznaje rada. Wniósł o zakończenie sesji.

Starosta w odniesieniu do postępowania wyjaśniającego, powiedział, że prowadzi je zgodnie z określonymi procedurami w relacji przełożony – podwładny. Odnosząc się do informacji odczytywanych na gali oraz tych odczytywanych na posiedzeniu Kapituły, starosta powiedział, że jego zdaniem na posiedzeniu był odczytywany wniosek, natomiast notatka odczytywana na gali była sporządzana później, przy tworzeniu scenariusza.

Radny **Zbigniew Piłatkowski** zadał pytanie, czy jest możliwe, że wnioskodawca pisze nieprawdziwe informacje, podpisuje i składa wniosek, a kapituła przyznaje Laurę. Powiedział, że każdy wnioskodawca może wybrać sobie osobę X lub osobę Y i powiedzieć, że otrzymała nagrodę kuratora, jest laureatem, odnosi wiele sukcesów, a następnie podpisać się pod takim wnioskiem, natomiast Kapituła zgodnie z regulaminem przydzieli Laurę.

Przewodnicząca po wyczerpaniu głosów radnych, udzieliła głosu pani Lidii Wilczyńskiej.

Pani **Lidia Wilczyńska** powiedziała, że dyskusja dotyczy tego, że użyła skrótu myślowego w zakresie nazwy przyznanego jej odznaczenia, że uzasadnienie, które złożyło stowarzyszenie jest oparte na przekazanej przeze mnie informacji. Przepraszam wszystkich, że się nie znam na odznaczeniach. Ostatnie 20 lat życia oddałam młodzieży uczącej się w Zespole Szkół im. M. Skłodowskiej – Curie w Mińsku Maz, oddałam się pracy z młodzieżą, doksztalałam się, studiowałam nowe kierunki, poszerzałam swoje kompetencje, by być oddanym i fachowym pracownikiem placówki prowadzonej przez Powiat Miński. Poza obowiązkami nauczyciela uczyłam młodzież wartości działalności społecznej zamiast myśleć o zaszczytach, orderach i odznaczeniach, razem z młodzieżą współorganizowałam zbiórki żywności i odzieży dla dzieci z ubogich rodzin. Może gdybym tego wszystkiego nie robiła, to wiedziałabym jak napisać idealną laurkę na swój temat. Ja nie robiłam tego dla pokłasku, robiłam to dla naszej młodzieży. Było bardzo budujące, gdy już ponad 10 lat temu, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyznał mi odznaczenie państwowe. Wiecie Państwo, dziś goniąc za tanią sensacją, pokazujecie, że nie warto pomagać, nie warto być aktywnym nauczycielem, bo można się narazić. Ale ja czuję się wygraną, wygraną nie jest jedno czy drugie odznaczenie, wygraną nie jest Laura. Moją wygraną są setki przyzwoitych młodych ludzi, którym dawałam przykład, od których teraz otrzymuję wyrazy wsparcia. Bardzo dziękuję Stowarzyszeniu za złożenie wniosku, serdecznie dziękuję Kapitulce, że uznała, że moja praca zasługuje na nagrodę. Sama nigdy nie zabiegałam o żadne Laury, jednak nigdy nie odmawiałam, gdy ktoś chciał nagrodzić moją pracę, bo to zawsze jest nagroda także dla tych

uczniów, którzy pod moją opieką osiągnęli wyniki w sporcie lub oddawali się pracy na rzecz bliskich. Ze względu na moje dobre osobiste i szacunek do pracy, jakie wykonywałam przez ostatnie dekady na rzecz naszej młodzieży, zwracam się z prośbą o zakończenie dyskusji w tej sprawie. Ani ja ani Stowarzyszenie nie jesteśmy temu winni, że na stronie Starostwa pojawiła się nieprawdziwa informacja. Dementuję – nigdy nie byłam nominowana do Nagrody Mazowieckiego Kuratora Oświaty i nigdzie takiej informacji nie było i nigdy nie byłam opiekunką szkolnego wolontariatu i nigdy takiej informacji nikomu nie przekazywałam. Pragnę skorzystać z prawa i poprosić pana Starostę, by przez błędną informację podaną na stronie internetowej na mój temat, na szczęście już sprostowaną, nikt nie poniósł konsekwencji. Ja otrzymałam Laurę za entuzjizm, litry potu wylane na sali gimnastycznej i zawodach sportowych zarówno przeze mnie, a przede wszystkich przez prowadzoną przeze mnie młodzież, której sukcesy przyczyniły się do promocji naszego powiatu. Cieszymy się z sukcesów a nie kłóćmy się w drużynie – tego uczy sport, wtedy będzie fair. Chciałabym poprosić Przewodniczącą o przyjęcie statuetki i przekazać ją Kapitułe.

Przewodnicząca stwierdziła, że regulamin nie przewiduje zwrócenia nagrody czy odebrania nagrody.

Pani **Lidia Wilczyńska** stwierdziła, że chce zrzec się jej na np. Orkiestrę Świątecznej Pomocy lub inną akcję charytatywną.

Przewodnicząca poddała wniosek o zamknięcie dyskusji pod głosowanie.

Rada Powiatu Mińskiego jednogłośnie opowiedziała się za zamknięciem dyskusji.

Ad. 6

W związku z brakiem interpelacji i zapytań nie udzielono odpowiedzi.

Ad. 7

Radni nie zgłosili żadnych wniosków i oświadczeń.

Ad. 8

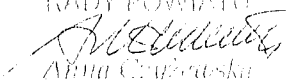
Spraw różnych nie było.

Ad. 9

Rada Powiatu Mińskiego jednogłośnie przyjęła protokół z XXII sesji Rady Powiatu.

Ad. 10

Wobec wyczerpania porządku obrad, pani **Anna Czyżewska** zamknęła XXIII nadzwyczajną sesję Rady Powiatu Mińskiego.

PRZEWODNICZĄCA
RADY POWIATU

Anna Czyżewska

Protokołowała:

